
BERKIEWICZ PRZEGRAŁ SPRAWĘ

Wolność Tomku w swoim domu — ale komorne płacić trzeba

Na mocy wyroku sędziego Neumana, zasiadającego w drugiej części sądu municypalnego przy 102nd St. nakazano Edwardowi Berkiewiczowi, zamieszkałemu przy 95 West Tremont Ave. Bronx, N. Y. zapłacić \$139 komornego, z którym zalegał na komorze Neteri Realty Company, 1884 Walton Ave.

Berkiewicz był w swoim czasie lokatorem w domu mieszczącym się przy Walton Ave. Komorne jego wynosiło \$63 miesięcznie. Miał on lease na rok czyli do dnia 1-go grudnia 1925 roku. Nie zadowolony swych gospodarzy Berkiewicz wyprowadził się w pierwszych dniach miesiąca kwietnia 1925 roku pozostawiając dłużnym \$139 za komorne. Gospodarzom należało się rent za miesiąc kwiecień, maj i czerwiec.

O tę właśnie należność rozstrzygnął sędzią. Berkiewicz nie pozostawił adresu domu, do którego się wyprowadził, przeto poszukiwano za nim zajęło przeszło rok czasu. Gdy go znaleźli, wręczono mu wezwanie sędziowe. Przez swego adwokata podszedł starał się dowiedzieć sędzi, że otrzymał pozwolenie na ewakuowanie mieszkania od zarządcy domu.

Ten jednakże zdział zupełnie przeciwnie. Wobec takiego dźmuzu sędzia Neuman wydał wyrok nakazujący Berkiewiczowi uiszczenie się gospodarzom z długu, co ten przegrywał skutkiem matchu.

Gregolewicz arestowany za posiadanie rewolweru

Nie sprzedawać broni palnej młodym chłopcom!!

Aleksander Gregolewicz, lat 18, który mieszka wraz z rodzicami w domu pn. 406 East 101st St. został aresztowany jako winny wyrocznia przeciw prawu Sullivan i zatrzymanym w więzieniu śledczym pod kaucją w sumie tysiąc dolarów.

Wyrok został wydany przez sędziego Tollera w Harlem Court. Gregolewicz będzie stawiony przed Special Sessions Court w tych dniach, aby odpowiadać za swoje przewinienie.

Do aresztowania go przyczynił się wypadek następujący: Oglądając rewolwer systemu Browning młodym naciśniętą prz. nieuwagą cyngiel i spowodował strzał.

Kula trafiła w lewą nogę. Wzywano karetkę pogotowia ratunkowego. Lekarz po zbadaaniu rannego orzekł, że kula ugrzęzła w mięśniach i trzeba dobrać operacji, aby ją usunąć. Wobec tego Gregolewicz przewieziono do szpitala Mount Sinai.

Operacja udała się. Ofiara własnej nieuwagi jest obecnie na drodze do wyzdrowienia.

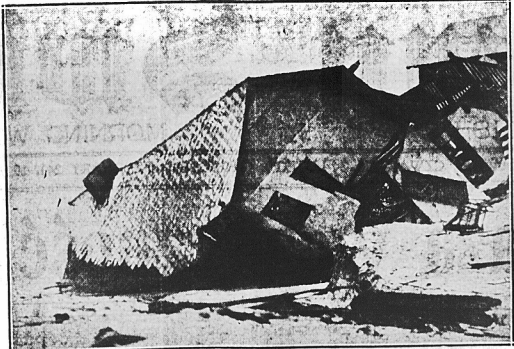
Podczas śledztwa wstępnego Gregolewicz zeznał, że rewolwer kupił w jednej z firm zajmujących się sprzedażą broni palnej.

Aimee McPherson, awanturniczka ewangeliczna, uznaje rozwody

Aimee Sepenie McPherson wyruszyła do Syracuse, N. Y. po kilkumiesięcznym pobycie w New Yorku. Popularna ewangelistka dała tutaj kilka odczytów na temat miłości brzy i enoty. Jej kazań zgromadziły ogółem 14,000 osób, nie tylko spragnionych pokarmu duchowego, lecz zainteresowanych ciekawą osobą kandydatki. W wywiadzie udzielonym reporterom pan McPherson gani nocne kluby, które, jak twierdzi, demoralizują młodzież. Uznaje rozwody za konieczne, jeśli para małżeńska nie może żyć w zgodzie, a to prawdopodobnie dlatego, że sama się rozwiodła przed sześciu laty z Haroldem McPhersonem, zamieszkałym w Rhode Island. Aimee wrócił wkrótce do New Yorku, ażeby uważnie przyjrzeć się tej „nowoczesnej Sodomie.” (C)

Anonimowy list do rodziców Gaffney'a

Jeszcze jeden list, z listy wielu otrzymanych przez rodzinę zaginionego Gaffney'a, wprowadził detektywów na nową drogę. Autor listu pod pseudonimem „Przyjaciel” twierdzi, że widział „wyssokiego Polaka” wchodzącego do domu na Kingsland Ave. pomiędzy Driggs i Nassau Ave. z chłopcem odpowiadającym opisowi podanemu w gazetach. Detektywi przeszukali wszystkie domy w tej sekcji bezskutecznie. Tajemnica pozostaje nadal nierozwiązana. (C)



Straszny huragan, dmący z szybkością 60 mil na godzinę, zniszczył wiele zabudowań na Long Beach. Setki budynków, mocniejszych od przedstawionego na rysunku padły pastwą rozszalałego żywiołu.

Tygodniowy zarobek Pani Green wynosi \$2,000 — Kobieta kieruje obrotami przedsiębiorstwem

W Hotelu Woodstock wydano ostatnio obiad na czesć pani Blanche R. Green, kobiety otrzymującej najwyższą 644ę na świecie. Tygodniowy jej zarobek wynosi \$2,000. Piętnaście lat temu pani Green, pochodząca z Virginii, musiała zarabiać na życie całej rodziny. Mąż jej padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku i nie mógł dłużej pracować. Zbiegiem okoliczności pani Green otrzymała pracę w fabryce gorsetów. Zajął się sprzątnięciem. W końcu pierwszego roku pobita wszystkie rekordy. Awansowała na sales managera i w końcu zajęła stanowisko wiceprezidentki i głównego sales managera w przedsiębiorstwie liczącym obecnie 3,500 sprzedawców. (C)

Wojownicy synowie słonecznej Italii

Policja aresztowała ostatnio niejakiego Charlesa Alberio, lat 25, z pn. 2432 First Avenue, oskarżonego o udział w rabunku Hunts Point Clothes Shop, na Simpson St. w Bronx i postrzelenie policjanta. Hugh Clarka w domu pn. 525 West 47th St. Clark leży obecnie w szpitalu. James Wilson, stróż wspomnianego domu rozpoznął w osobie Alberio jednego z dwóch opryszków, którzy postrzelili Clarka. Przeciela Alberio Fiore Corallo, lat 21, również aresztowany. Podczas aresztu Alberio znajdował się w towarzystwie Louisa Promuto, lat 22, przy którym znaleziono broń palną i amunicję. W kilku godzin później detektywi zatrzymali Daniela Sorrello, lat 22, szofera. Promuto i Sorrello obrabowali swego klienta z odzieżą pn. 4 Wall St. i Court Clothing Co., pn. 1633 Madison Ave. (C)

Rozstrzygnięty inżynier wstrzymuje odjazd „Mauretanii”

Okręt linii Cunard „Maurettania” udający się w podróż do Morza Śródziemnego został zatrzymany w porcie o pół godziny dłużej niż przewidywano. Przyczyną tej niepunktualności były H. E. Batton, inżynier budowlany z Philadelphii, pa, który w rozstrzygnięciu zamknął swoje dokumenty i bilety okretowe w sejfie bankowym gdzie przechowywał klejnoty. Wstając do pociągu w Philadelphii przypomniał sobie o dokumentach. Było jednak

4-ej chłopcy polscy rabują \$200 ze sklepu

Detektywi z Jamaica przyłapali dziesięciu młodych chłopców, oskarżonych o popalenie serji rabunków w okolicznych grosmiach. W liczbie ich znajdują się czterej Polacy. Są nimi: Edward Jakubowski, lat 13, z pn. 144-07—109th Ave., Stanisław Adamczyk, lat 14, z pn. 289 Broom Ave., Michał Stachelski, lat 14, z pn. 107-07 Liverpool St. i Jerzy Lukas, lat 11, z pn. 109-01 Liverpool St. Chłopcy przynajmniej z rabunku \$200 ze sklepu pn. 211 Rockaway Road. (C)



Dłec, Ted i Pop, trzej zamilowani pływaków, już rozpoczęli sezon kąpielowy na Coney Island. Może dotrzymać im towarzysztwa?

za późno. Rzecz się działa w sobotę a safes zamknięte aż do godziny 7:30 rana w poniedziałek. Jedynie wydanie banku w powietrze mogło otworzyć kasę. Pan Batton obliczył czas jak następuje. Pociąg z Philadelphii odchodził o godzinie ósmej z rana w poniedziałek. O ile szoferzy filadelfijski i nowojorscy pobiją dotychczasowe rekordy szybkości i papiery i bilety będą w jego ręku mniej więcej o godzinie 10:30. Tak też się stało. Linja Cunard wstrzymała odjazd „Maurettania” na pół godziny i p. Batton był szczęśliwym posiadaczem swoich dokumentów już o godzinie 10:29. (C)

Policjant łąpownik i szantażysta aresztowany na gorącym uczynku

Policjant Seaman, obchodzący swój rewir, wszedł do małego sklepu z papierosami pn. 114 West 135th St. Przy ladzie stało czterech mężczyzn, wśród nich

Cień Napoleona i sprawa wschodnich twierdz niemieckich

Memento z za grobu zwycięzcy z pod Jany dla pana generała von Pawelsa

PARYZ, 31 stycznia. — Nastąpiło spotkanie generała von Pawelsa — tego właśnie, który przyjechał bronić fortec niemieckich z Napoleonem I, cesarzem Francji.

Posiedzenia komisji wojskowej międzysojuszniczej pod przewodnictwem marszałka Focha odbywają się w pałacu Inyaldów, którego złota kopuła błyszczy z daleka.

Zasiedlił tam, by się dowiedzieć jak postępują rokowania. Kapitan Bernard z marszałkowskiego sztabu, oparty o lufę dobytej pod Marną armaty pruskiej, uprzedził mnie, że posiedzenie potrwa jeszcze czas powien. Skorzystałem z tego, by tuż obok odwiedzić Cesarza. Czy nie to przy każdej sposobności, gdyż niema chyba na świecie miejsca potężniej nastrojowego, niż grobowiec Napoleona.

W zóbkim, jesiennym świetle gestych witraży pielgrzymy z całego świata mówią szepcąc i stąpają na palcach dookoła opuszczonej w ziemię głębokiej, okragłej mahonowej groty, w której na dnie, w ciemności leży trumna obłożona różami.

Ciągnie z tego dołu jak magnetyczna siła, że nie sposób nie przystąpić i nie zadumać się.

Somierska, general Dabrowski, skok do Elstery itd., itd. Między mi się to obrzy przez czas snąc bardzo długi, gdy rozbuździł mnie te słowa, wyszeptane po niemiecku:

— Wie machting... (Jak to po tęghe).

Obok mnie stał pan bez kapełusa, o małych wąsach, młoko i wpatrywał się, tak jak ja, w ogromną, ciemną, brudną — czerwona trumna; generał von Pawels! Towarzyszyli mu radca Forster i kilku francuskich oficerów.

Cichutko powoli podszedł do mnie kapitan Bernard. Colnähysy się o kilka kroków. Nad naszymi głowami falowały się usłotne w wielki wachlarz sznandary, zebrane pod Jeną.

— Zatoż się — rzekł szepcąc kapitan — że: generał von Pawels дума w tej chwili o bitwie pod Jeną...

— Dlaczegoż?... — W roku 1806 pod Jeną On, który tu leży, rozbił Prusy do szczerbiny rozbił. W 1813-ym Prusy były znów gotowe do boju...

— Zatem i my powinniśmy o tem dumać jak najczęściej. Jakżeż tam z fortecami? Czy Niemcy obstaraj przy swem twierdzeniu, że fortece te mają charakter czysto obronny?

— Oczywiście. Ale chce pan mieć w tej mierze zdanie marszałka Focha?

— Ofensywa, czy defensywa, dla marszałka to jeden diabeł. Bo nawet jeżeli się dopuści — jest to twierdzenie nieprawdopodobne — że twierdze te mają charakter czysto obronny, to cóżby to znaczyło, wojskowo strategicznie? Czy Niemcy chcą się od Polski odgródzić, zasłonić szczyt

nie tyły. Pocz... By mieć ręce wolne na innym froncie. Defensywność to oznacza ofensywność tam i basta, jak mawiał Napoleon...

Zbliżyliśmy się ponownie do grobowca. — Memento Jenae — wyrwało mi się mimowolnie półgłosem. I miałem wrażenie, że nierzuchom, wpatrzony w duszy generał mruczy sobie w przysłuch do samo, ale na zgola inna nutę: miast obawy — nadzieja.

Henryk Korab-Kucharski.



Jest to podobizna 5-letniego chłopca, porostawionego w ochronie St. Louis przez nieznanego mężczyznę. Detektywi przypuszczali, że małego jest zaginionym Williamem Gaffneyem.

BACZNOŚĆ!
Tow. Dram. i Brat. Pomocy
GWIAZDA WOLNOŚCI
w New Yorku urządziła
40 ROCZNĄ WIELKĄ
MASKARADĄ I BAL
w ostatnią sobotę Karnawału
26 LUTEGO, 1927
w dwóch salach
Domu Narodowego
19-23 St. Marks Place
Początek o godzinie 8 wieczór.
Dwie orkiestry Prof. Stappery.
Cenne nagrody będą rozdane
za najpiękniejszą i najkolorystyczniejszą kostiumy

Specjalista Spraw Kryminalnych
Polak Detektyw BLOOM
Zainteresuj kryminalnie i ciekawia sprawę. Pracowa obywatela, ciekawia, śledztwa w sprawach rodzinnych i roszczeniowych. W razie jakieg wypadku, podaje adres do
Bloom Detective Bureau
706 Broadway, New York City
Polski 22, nie 113 Street
Polski 22, nie 113 Street

Predka pomoc na
KASZEL
SEVERA'S
Cough Balsam
U waszego aptekarza

PROBA
Wydawnictwo „Nowy Świat” nosi się z zamiarem zorganizowania
orkiestry koncertowej
z profesjonalistów i amatorów
Nim opublikujemy bliższe szczegóły planu, wracamy się do muzyków mających zamiar naleyć do tej orkiestry z prośbą, aby się łaskawie zgłosili listownie do
de Administracji Nowego Świata
24 Union Square, New York City

Wyrok w sprawie Brownina i Peaches

Wyrok w sprawie humorystyczno sensacyjnego procesu Peaches-Browning zostanie ogłoszony w dniu 28-go lutego r. b. W tym czasie sędzia Albert H. F. Seger ustalił, czy Peaches przysługuje prawo dożywotnich alimentów. Niezależnie od wyroku obu stronom przysługuje prawo wniesienia apelacji do sądu apelacyjnego. (C)

Dlaczego Wasz sąsiad nie czyta Nowego Świata? Zapytajcie go i wytłumaczcie mu czym to pismo jest dla Czytelników.

W NIEDZIELĘ, DNIA 6-go MARCA, 1927
o godzinie 3-ciej po południu

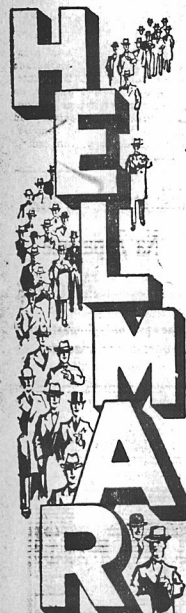
W DOMU NARODOWYM
przy 8-jej ul. w New Yorku

CHŁOPI
St. Wł. Rejmonta, sztuka w 6 obrazach; występuje 18 osób — artyści Teatru Polskiego

Bilety kupować już można w restauracji Domu Narodowego od 75c do \$1.25.

TEATR POLSKI T. WANDYCZ specjalnie daje szereg przedstawień popularnych

BACZNOŚĆ! 6-go marca o godzinie 8:00 wieczór „CHŁOPI” w Bayona, w sali Y. M. C. A. **BACZNOŚĆ!**



Nie ma drugich papierosów, które mogły zastąpić zwycięzcy w HELMAR.

Od dwudziestu lat zyskują one stałe na popularności.

Są to papierosy dla mężczyzny, który pożąda czegoś lepszego niż zwycięzcy.

Tysiące mężczyzn codziennie się wracają do HELMAR. Kiedyś szerokość się do HELMAR. Dział powinien być ten czas.



Philadelphia i okolica

Adres biura „Nowego Świata” w Philadelphia: — „Nowy Świat”, 709 N. 8th Street, Phila., Pa.

Z życia Złączonych Komitetów Północnego

W Filadelfii istnieją i pracują trzy Z. K. P. a mianowicie przy Fairmount Ave., drugi w dzielnicy Richmond, a trzeci w dzielnicy Frankford. Wszystkie te komitety przygotowują się obecnie do urządzenia uroczystych akademii w dniu imienin Marszałka, twórcy i budowniczego Niepodległości Polki.

Przy Fairmount Ave., około tej sprawy krążyła się Stow. Donu Narodowego przy czynnej pomocy członków Z. K. P.

Z dzielnicy Nicetown doszły nas słuchy, że tamtejsi obywatele powzięli zamiar uczczenia Marszałka przez stworzenie i w tej dzielnicy Z. K. P.

To samo mają uczynić i obywatele w Camden, N. J.

Pozatem w najbliższym już czasie się w poszczególnych komitetach rozpocznie się praca oświatowa, a mianowicie odbędzie się szereg odczytów z zakresu historii i polityki Polki.

Tutejsza prasa amerykańska o Polsce

Tutejszy dziennik „Public Ledger” zamieścił numerze niedzielnym własną korespondencję z Warszawy, w której w pogodnym i najlepszym, broni Sowieci przed oskarżeniami rzad polskiego, że prowadzą one propagandę bolszewicką wśród Białorusinów i Ukraińców we wschodnich województwach Rzeczypospolitej.

„Public Ledger” stwierdza, jako „fakt”, że wśród Białorusinów nikt nie prowadzi propagandy komunistycznej, lecz tylko prowadzą jest tam propagandę czysto nacjonalistyczną, mającą na celu stworzenie niepodległego państwa białoruskiego.

„Public Ledger” amerykański oświadcza również, że rząd polski „wywala urzędników na Białoruś za karę, jakby do — pewnego rodzaju — „kreszantów”.

W konsekwencji, pismo to winę całą za ferment w województwach wschodnich Rzeczypospolitej zwała na rząd polski, polskich urzędników i całe polskie społeczeństwo, usiłujące równocześnie rozgryźć się z wojskiem Sowieci.

Z kroniki kryminalnej

Ogonaj w nocy dostał się do mieszkania w Jersey City, S. Litwinskić pod numerem 917 N. 8th st., wziętych i zabrał w butelki i gotówkę \$74.

Kradzież spotęgnała pani L. O. godzinie 7-40 rano. Złodzież zabrali złoty zegarek brzoportowy, obrączkę słonową, pierścionk sygnetowy i \$200 w gotówce.

Jakis szedł w rabinus dokonał napadu na szofera taksówką, J. Coughlin'a i zabrał mu \$14, czapkę i taksówkę.

Szofer twierdził na policji, że rabinus w czasie dokonywania na nim tej rabunkowej operacji, był „wyjątkowo spokojny i grzeczny”.

Przeprawę głosi przyswoliwie — nie sieja, ani orza, a głupi nie rodzą — tego dowodzi niejaki Angelo Ambrose — tym więc razem Włoch, a nie Polak.

„Oto Angelo miał już układanych w banku \$11,75. Ogonaj przyszedł do niego wróżka-cyganka. Ta wróżka mu jego przyszłe losy orał porządnie, by pieniądze wyjął z banku i zaszły sobie do kieszonki. Angelo radę tej usłuchał.

Pieniądze z banku wyjął sam, ale zaszywał chował się sama wróżka, znalazła „czarodziejski

ścieg”, dzięki któremu pieniądze te po 8 dniach miały się powrócić. Ciekawość Angela była jednak silniejsza, niż chęć powrotu. Nie donosił więc „pieniędzy” do właściciela, lecz rozpruła kieszonkę, i trzeci dzień jego rozczarowanie, gdy zamiast podwojonych pieniędzy, znalazł świstki papieru ze starych gazet.

Obecnie Angelo z rozprutą, pocięciem kieszeni i rozpacz w sercu poszukuje uroczej cyganki.

Z polskiego kina (Nadesłane)

We wtorek dnia 15-go lutego, w Mose Auditorium, wyświetlono były polskie filmy, szumnie reklamowane. Ludzi zebrano się dosyć, około 650 osób, więc kasa zrobiła wesoło. Wstęp był od 50c, do \$10.00. Lecz ciekawość publicznego otępienia, w zmiennym, któryś film, któryś staro, poprzeczając, bez żadnego składu, w dodatku operator pomieszał te kawałki z jednego obrazu i z drugiego, tak, że trudno było zrozumieć, o co właściwie tam się rozchodzi. Ci, którzy byli w Polsce, wiedzą, że tam są lepsze produkcje obrazów, ale ci, którzy nie byli, którzy mało widzieli o Polsce, więc jak im przedstawiały sobie te Polki, jak sobie przedstawiały jej kulturę, widząc takie „Polskie Kino” w Moose? Polonia amerykańska znalazła się już dosyć do tego wstępnemu, więc najwyżej czas, aby ten kres polowy. Na summe ogłoszenia, że zapłać publiczność raz, dwa razy, ale nie zawsze.

Polonia we wtorek przekonała się o tem iż nadto dobrze, rita czuła rozczarowania, czego dowodem te głośnie szemrania i to masowe opuszczenie sali przed zakończeniem. Nawet wiedeńscy ci zawięzali publiczność, która spodziewała się usłyszeć coś nowego, prócz starych, spleśniałych pieśni, jak np. „Romarynka”, — która to pieśń przed czterdziestu laty pisała kumosić śpiewała, na obchodach, lub weselach.

Panowie, do czasu tylko dżban wody nosi...

Obecny Sk.....kl.

Bal pęczkowy

Zarząd Szkoły im. Adama Mickiewicza urządził w piątek, dnia 25-go lutego, o godzinie 7:30 wieczorną, w Domu Narodowym, przy 211 Fairmount Ave., bal pęczkowy, z którego dochód przeznaczony jest na dalsze prowadzenie szkoły. Bal połączone jest z rozgrywką zegara wartości \$150 podarowanego przez ob. Konstytucjonistów.

(K)

Czytelnicy i sympatycy „Nowego Świata” w Philadelphia, Chester, Wilmington, Del. i Baltimore, Md. będą łaskawie zwracać się obecnie we wszelkich sprawach, związanych z wydawnictwem do biura w Philadelphia na następujący adres: „NOWY ŚWIAT”, 709 N. 8th Street, Philadelphia, Pa.

CZY WIECIE, GDZIE SIĘ ZNAJDUJE?

Piotr Landański, zamieszkały w Philadelphia, 205 East 14th St. Tydzień temu wyjechał z domu i nie wiadomo gdzie. Osoby, któreby wiedziały o miejscu jego pobytu są proszone o podanie jego adresu. Władom o nim niechże do redakcji pod 1-40.

Jan Franczak

zamieszkały w Philadelphia, Pa. poszukiwany przez Komitet Generalny w sprawie.

Wieziolek Franciszek

zamieszkały w New Yorku lub Brooklynie, poszukiwany przez Komitet Generalny w sprawie.

ZARZĄD SZKOŁY IM. A. MICKIEWICZA

urządza

BAL PĄCZKOWY

w Piątek, dnia 25-go Lutego, b. r. W DOMU POLSKIM, przy 211 Fairmount Ave., Phila.

UWAGA: — Na balu tym rozegrany będzie zegar wartości \$150.00, daną jedyną parafką i niepodzielną również wartościową. Początek o godzinie 8-jej wieczorną.



Pani Elizabeth Gaffney, matka zaginionego chłopca, o-giada parę bućków — Jedyną pamiątkę po nim. Matka ludzi się nadzieją powrotu syna.

NAJSZYBSZY POCIĄG W ŚWIECIE

Passażer jedno tylko stawia wcięż żądanie pod adresem kolei — przedzi, przedzi! Zepsuły go samochody, robiące dziko po 100 km. na godzinę; zepsuły go samoloty, które robią już 200 km. Parowóz musiał wobec tego też przyspieszyć bieg.

To też we Francji, po wprowadzeniu pociągów „błędnych” i „różowych”, przy których takie miejscowości, jak Nicea, Biarritz, czy inne wydają się tak bliskie, jakgdyby znajdowały się zaraz za bramami Paryża — władze kolejowe francuskie zaczęły wydawać nowy pociąg „złoty na szlaku”. Kursujący między Paryżem a Calais. Prędkość, dzieląc ta mała, a wynosząca 298 km. nowy pociąg przebywa bez zatrzymania się w ciągu 3 godzin 10 minut.

Jest to więc pociąg „nadmorski”. Posiada on czterocylindrowy parowóz z ogrzewaniem dla wody, idący do kół; jego powierzchnia ogrzewana wynosi 245 m. kw. Kół ma 56 i wynosi 1 m. 90. Długość rusztów wynosi 3 i pół m., szerokość ich — 1 m. Ciężar parowozu w stanie gotowości do odjeżdża wynosi 97 ton. Tender zawiera 35 m. sześć. wody i pół ton opału. razem z niemi ważą 70 ton.

Towarzystwo wagonów sygnalnych, w którego zarządzie była sprawa urządzenia wagonu dla „złotych szlaków”, zamówiły wozu pługonowego w Birmingham. Są to silne wozu saloonowe, ich osobliwość polega na tem, że pasażerowie mogą w nich spożywać posiłek z wszelkimi wygodami bez potrzeby chodzenia do wagonu restauracyjnego.

Pudła wagonów tych są metalowe. Długość każdego wynosi 23 i pół m. (bez buforów). Wewnętrznie wagony pomalowane są na kolor kremowy i ciemno kasztanowy (kremowy w górnej połowie wagonu). Wnętrze, opatrzone rzeźbami, jest dla każdego wagonu osobno odmiennie. Cały pociąg składa się z 10 wozów; co drugi wóz posiada kuchnię; w każdym takim wagonie jest 56 miejsc. Fotele obrotowe. Długość kursu z Paryża do Calais wynosi 134 fr. 75c. (tam i z powrotem 201 fr. 75c.), gdy jazda „złotą szlakiem” kosztuje 246 fr. 25c. Cena obiadu wynosi 35 fr. Jeśli się zważy, że dziś kurs dolara we Francji jest 1 dolar = 30 franków, — trzeba przyznać, że przejeżdżanie 600 km. w warunkach zbytku w ciągu 6 godzin za 14 dolarów —

to naprawdę nie jest drogo! Złoty pociąg ma służbę głownie jako połączenie z bogatą Anglią.

Webster rozpoczął odsiadywać karę — Zeznania jego żony w prasie

Harold F. Webster został skazany za zdradźstwo swojej żony na karę od lat dwadziestu do więzienia dożywotniego. Od wczoraj rozpoczął odsiadywanie kary i ma zamiar w cel więzienny zgłosić się w studium, aby po wyjściu na wolność mógł rozpocząć pracę i życie na nowo. Żona jego, paniu Blanche Galloway, w swoim podjętym zeznaniu twierdzi, że „Webster jest najczystszy z ludzi, jeśli wydał taki wyrok”. Pani Webster spodziewała się przynajmniej kary śmierci dla męża, lecz wbrew sędziów zdecydowała inaczej. Blanche Galloway (Webster) pragnie jak najprędzej otrzymać pozwolenie na prawo do odwiedzin. Ma z prawami do odwiedzin, ale nie może zapomnieć o tej tragedii. (C)

Na sankach w objęcia śmierci

Dwaj piętnastoletni chłopcy James Rush i Leroy Gooday, z p. 1558 Nostrand Ave., ponieśli śmierć w objęcia tyfusowego, przysiadając do samokucy, w którym dzieciom na Look-out Hill w środku Prospect Parku w Brooklynie. Dramat rozegrał się po południu gdy dwaj chłopcy zjeżdżając z wysokiego pagórka idzieży w drzewo. Rush, sturujący sankami, uderzył natychmiast. Gooday, z obramieniami wewnętrznych, zabrano do szpitala Kings County gdzie nie odzyskawszy przytomności wyzionął ducha. (C)

Wstępiecie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego

Almce McPherson, reklamowana niejednokrotnie ewangelistka, przybyła do New Yorku. Wygłasza tutaj kazania. Twierdzi, że New York jest nowoczesną Sodoma, który pragnie ocalić od zgłady. Almce oświadcza, że jej wygłoszenie zostało dokonane przez szumny wygłoszenie Los Angeles.

Wiadomości z New Jersey

NEWARK

Dwadziesięciolecie Okręgu Nr. 1 Szkoła w Ameryce

W niedzielę, dnia 20-go lutego odbyły się uroczyste obchody dwadzieścioletnia Okręgu Nr. 1 Szkoła w Ameryce. Wielka sala Sokolna p. 278 New Ave. była zapelniona Sokolami-delegatami i delegatkami z licznych dzielnic okręgu, przedstawicielami miejscowych i okolicznych towarzyszy, sympatykami i gośćmi. Uroczystą akademię gładził prezes Okręgu Nr. 1 i druh Przebiegł w krótkiej mowie wykładając o wybranym programie uroczystości.

Przewodniczącym został obrany druh Szezerowski. Program rozpoczął się odegraniem hymnu amerykańskiego i polskiego, wykonanych przez orkiestrę Sokola z Passaic, N. J.

Następnie nastąpiły życzenia grupowe działy Gniazda Nr. 515 z Jersey City, N. J. Po ewienczeniach obszerną mowę o kolizjach wygłosił prezes Sokola w Ameryce, utrzymując, że Stwierdzenie wielkie zasługi, jakie przyniosło sokolstwo na obczyźnie druh Starzyński zaznaczył, że obecnie przed sokolstwem stoi wielkie, zadanie i ciężkie zadanie, a mianowicie: młodzież polską, tu urodzoną na duchy polski i ochraniać ją od amerykańskiej, która tworzy silną organizację, której młodzież dała, dają X. M. G. A. i inne amerykańskie stowarzyszenia.

Emigracja w czasach obecnych jest tylko kłopot w moim, nie może zostać wychodząca. Powinno ono się skupić i wyciągnąć wszelkie siły, aby polskość jego została zachowana. Treba brać przykład z obywateli, którzy nie chcą się poddać. Na cele organizację amerykańskich, irlandzkich, niemieckich, greckich i innych starych stowarzyszeń, którzy zaczęli się temu, że kształt młodzieży. U nas młodzież się sama organizuje. Po- dziele organizację amerykańskich, którzy przynajmniej w życiu organizacyjnym należą. Niestety, twierdzi należą, że na polski i karty Polacy wydają nie pieniądze, na organizację dobroczynną, nie najmniej. Wreszcie powiedzieli, dlatego też żydowskie instytucje są jedne z najbogatszych. Ameryka dla podziwiania. Niemcy potrafili po wojnie miliardów pozyskać. Polacy zaś, którzy przeszło dwieście tysięcy walczyli pod gwiazdą amerykańską, którzy kilkanaście tysięcy życie poświęcili we Francji, uznali za niegodziomy materiał na obywateli, zmniejszając kwotę emigracji. Zadanem wychodząca jest dążyć do zmiany przekonania Amerykanów co do Polaków. Dążyć do tego trzeba przez oświatę. Kształcić młodzież i starać się, aby ona polskie nauki w obcych przyswajała uczelniami posiadała, przekonała, że kultura polska nie jest nieustępliwa amerykańskiej, żeby nie wytyczyła się przymi, że jest pochodzenia polskiego. Treba dążyć do zwycięstwa idei sokolstwa, pamiętając, że idea sokolstwa jest zarazem idea polskości. Prezes Starzyński złożył na ręce druh Przebiegł powiniątowanie od całego sokolstwa polskiego Okręgu Nr. 1 oraz wręczył dar Sokola w Stanach Zjednoczonych — wielki srebrny puhar. Nastąpiła mowa przedstawicieli Komitetu Rzeczypospolitej w New Yorku p. Marynowski, po stwierdzeniu faktów i zasług sokolstwa

JERSEY CITY

Bal weteranów

Placówka Weteranów Armji Polkiej urządziła we wtorek, dnia 14-go marca, o godzinie 8 wieczór, w sali Klubu Demokratycznego, N. J., bal maskowy, połączony z wieczerą dla weteranów uczestników wieczerzy weteranów do Polski, jaka się odbędzie w czerwcu r. b.

BAYONNE

Bal na dokonanie budowy Domu Ludowego w Jodlowej, w Matopolce

Komitet pomocy budowy Domu Ludowego w Jodlowej urządził wielki bal w sobotę, dnia 26-go lutego, o godzinie siódmej wieczór, w sali Klubu Demokratycznego, p. 35 East 23rd Street, w Klubie Jeffersona.

PATERSON

Uzupelnienie kroniki życia towarzyszy

W wydaniu Nowego Świata ze środę, dnia 16-go lutego ukazała się kronika działalności towarzyszy w naszym mieście. Korespondent wiedeński nie poinformował dokładnie pominił milczenie pracę wielu towarzyszy istniejących niejednokrotnie od trzydziści lat.

W Paterson istnieją stare towarzystwa „Bratnia Pomoc” w polszczyźnie, w których generalnie Prądzkiego liczące około trzydziści członków zorganizowane w 1904 roku. Dalej Towarzystwo Kościuski, Grupa Nr. 157 Związku Narodowego Polskiego należącego do Gminy Nr. 9 w Passaic, N. J. Jedno z najstarszych towarzystw w Paterson zorganizowane przez trzydziści lat. Członkowie tych towarzystw są ludźmi postępowymi. Z tych towarzystw wyszli w 1905 r. projekci zorganizowania Komitetu Zjednoczonych Towarzystw w którego skład wchodził przedstawiciel T-wa „Bratnia Pomoc”, dziesięć Oddziału Nr. 22 Kasy Charytatywnej Tadeusza Kościuski, Grupa Nr. 157 Z. N. P., Towarzystwo Stander Wolności, Towarzystwo Dramatyczne „Halka”, Towarzystwo „Gwardia” generalnie Prądzkiego, Poza tem towarzystwa do Komitetu wchodził przedstawiciel pięciu towarzystw, których nazwisk nie pamiętam.

Zadaniem Komitetu Zjednoczonych Towarzystw było urządzić obchody 10-letniej rocznicy oświaty oraz opierać sprawy społeczne.

Zadanie swoje Komitet Zjednoczonych Towarzystw spełniał sumiennie i gorliwie czego byłym niejednokrotnie świadkiem. Gdy w 1905 r. Komitet Rewolucyjny zabrał rosyjskim przybyłym gośćm, Komitet nie płać się, kto o to walczył, sal pomoc finansową dla tych którzy przelewali krew. W jednym wypadku przed obchodem 10-letniej rocznicy, którego przewodniczącym był dziesięć Marszałek Piłsudski pokazał sumę \$625. Takie towarzyszy i członkowie zasługują, żeby im od czasu do czasu poświęcić nieco miejsca w gazetach, szczególnie tak popularnej jak Nowy Świat. Na zakończenie chcę wam donieść, że zabrano nam księda Nowakowskiego, który był prawdziwym „białym krukiem” wśród zachłannego kłusa, a nasyłano nam dwóch prawdziwych czarnych krąków, którzy sobie obiecywali strzyc Polaków w Paterson, N. J.

Pozegnanie karnawału

Były bal i zabawy w tym sezonie, ale żadne nie dorównają balowi jaki urządził Klub Obywatelski w sobotę, dnia 26-go lutego, o godzinie ósmej wieczór, w sali Klubu Demokratycznego, p. 255 Court Street Newark, N. J. Bal ten jest nazwany balem szkolnym dlatego, że cały dochód przeznaczony jest na szkółkę w Klubie Oświatowym i dla Ligi Kobiet.

Bal socjalistow

Odział im. L. Waryńskiego z D. S. P. urządził dnia 19-go marca, o godzinie 7:30 wieczorną, w sali Domu Narodowego Polskiego, p. 42-48 Beacon St., Newark, N. J., obchody wielki bal w Klubie Oświatowym i dla Ligi Kobiet.

Wspaniały bal demokratyczny

W sobotę, dnia 26-go lutego, o godzinie 7:30 wieczorną, w sali Domu Narodowego Polskiego, p. 42-48 Beacon St., Newark, N. J., odbędzie się wielki bal w Klubie Demokratycznym.

SKLEP MUZYCZNY

J. SREDNICKI 491 Grove Street w 1905 r. w Jersey City, N. J. Dobre warunki kupna.

DR. S. MAZUR, M. D.

205 East 23rd St. w Jersey City, N. J. GODZINY WIZYT: od 8 do 12 rano, od 2 do 5 popołudniu, od 8 do 10 wieczór.

Wspaniały bal demokratyczny

W sobotę, dnia 26-go lutego, o godzinie 7:30 wieczorną, w sali Domu Narodowego Polskiego, p. 42-48 Beacon St., Newark, N. J., odbędzie się wielki bal w Klubie Demokratycznym.

Wspaniały bal demokratyczny

W sobotę, dnia 26-go lutego, o godzinie 7:30 wieczorną, w sali Domu Narodowego Polskiego, p. 42-48 Beacon St., Newark, N. J., odbędzie się wielki bal w Klubie Demokratycznym.

Wspaniały bal demokratyczny

W sobotę, dnia 26-go lutego, o godzinie 7:30 wieczorną, w sali Domu Narodowego Polskiego, p. 42-48 Beacon St., Newark, N. J., odbędzie się wielki bal w Klubie Demokratycznym.

Wspaniały bal demokratyczny

W sobotę, dnia 26-go lutego, o godzinie 7:30 wieczorną, w sali Domu Narodowego Polskiego, p. 42-48 Beacon St., Newark, N. J., odbędzie się wielki bal w Klubie Demokratycznym.

Wspaniały bal demokratyczny

W sobotę, dnia 26-go lutego, o godzinie 7:30 wieczorną, w sali Domu Narodowego Polskiego, p. 42-48 Beacon St., Newark, N. J., odbędzie się wielki bal w Klubie Demokratycznym.

Wspaniały bal demokratyczny

W sobotę, dnia 26-go lutego, o godzinie 7:30 wieczorną, w sali Domu Narodowego Polskiego, p. 42-48 Beacon St., Newark, N. J., odbędzie się wielki bal w Klubie Demokratycznym.

Wspaniały bal demokratyczny

W sobotę, dnia 26-go lutego, o godzinie 7:30 wieczorną, w sali Domu Narodowego Polskiego, p. 42-48 Beacon St., Newark, N. J., odbędzie się wielki bal w Klubie Demokratycznym.

Wspaniały bal demokratyczny

W sobotę, dnia 26-go lutego, o godzinie 7:30 wieczorną, w sali Domu Narodowego Polskiego, p. 42-48 Beacon St., Newark, N. J., odbędzie się wielki bal w Klubie Demokratycznym.

Wspaniały bal demokratyczny

W sobotę, dnia 26-go lutego, o godzinie 7:30 wieczorną, w sali Domu Narodowego Polskiego, p. 42-48 Beacon St., Newark, N. J., odbędzie się wielki bal w Klubie Demokratycznym.

Wspaniały bal demokratyczny

W sobotę, dnia 26-go lutego, o godzinie 7:30 wieczorną, w sali Domu Narodowego Polskiego, p. 42-48 Beacon St., Newark, N. J., odbędzie się wielki bal w Klubie Demokratycznym.



DZIAŁ KOBIECY

REDAGUJE

Kruszyna

HAREM SULTANÓW TURECKICH UDOSTĘPNIONY DLA PUBLICZNOŚCI

Wrażenia z wycieczki po wspaniałym pałacu

Słynny seral sultanski, wspaniały pałac, za którego ścianami kryły się tajemnice życia, intrzyg, rozkoszy, morderstw i okrucieństw kalifów aż do Abdul Hamida, — został wreszcie otwarty dla oczu „niewiernych”. W ciągu ostatniego roku kierownictwo muzeum tureckich, którym oddane zostały dawne pałace sultanskie, gruntownie odnowiło i ożywiło nieco już zaniedbane gmachy i oddaje go obecnie do użytku publicznego.

Rzecz jasna, że największe wrażenie wiedzających wywołała ta część pałacu, w której urządzony był harem sultana. Oto są wrażenia pewnego turysty:

„Aby dostać się do haremu, na leży przejść z wielkiego, zalanego światłem, upstrzonego odnowami dzieł sztuki, ledwie otwartymi drzwiami stary dodają szczele gołębce uroku — do ciemnej głąbi długiego korytarza, prowadzącego niedługo do pomieszczenia, w którym widać było harem sultana. I pięknych kobiet haremu.

Z korytarza, poprzez ciemne, sztywne drzwi, niedługo pilnie strzeżone przez czarnego olbrzyma — wychodzi się na niewielką alejki podwórza. Okna, wychodzące na to podwórze, są z drewna.

W tym przyziemnym korytarzu, z jednej strony znajdowały się apartamenty pierwszeństwa, właścicielki sultana, dalej pokoje matki sultana — szereg różnokolorowych ścian z drzwiami, obkładanymi marmurem. Niektóre pokoje, z powodu złej karmy, są zupełnie ciemne. Wszędzie widać przez okna melancholijne, bardzo światło.

W tych przyziemnych korytarzach, w których trudno było myśleć o czem innym, przebiegały kobiety nie miały żadnych rozrywek, prócz oglądania ciemnych deseni na ścianach i spaceru po podwórzu. Nie dziwne, że mieszkańcy haremu byli tak nerwowe.

Im głębiej zresztą wkracza się w labirynt sal i korytarzy, tem piękniejsze stają się ozdoby haremu. Drzwi, wyszalone perłami, cudownie lustrzane szafki, łóżka z ciężkimi baldachimami na srebrnych drążkach i tak bez końca.

Historia tych pokoiów jest przejmująca: tu mieszkał sultan, który nienawidził kobiet i przed którym cały harem uciekał w postrach. Tam znówu po mylny sultan, który karmił ryby w stawie... złotem monetami. Przechodzimy potem do kapeli sultanskiej, wielkiej sali z basenem pośrodku, obkładanym dokoła, aby bezbronna w swej nagoci widać nie był wstawiony na niebezpieczestwo cerychających na rywali. Wreszcie trafia się do wspaniałej sal tronowej, najpiękniejszej i naj-

bardziej artystycznej ze wszystkich. Im głębiej w haremie, im dalej wstecz ku pierwotnym pomieszczeniom kalifa — tem piękniejszej widać się rzeczy. Nowoczesne dodatki europejskie są najmniej ciekawe. Cudne pokoje widać „kolej drogi”, w części przeznaczonych dla następnych tronów, dają ostatnie wrażenia. „Złota droga” wyprowadza mów na podwórze z bajkowego haremu.

DZIAŁ ZDROWIA

Prowadzi Dr. H. SOKAL

Szanowny Doktorze!

- Proszę o odpowiedzi na następujące pytania:
 1. Dziecko moich znajomych ma egzeme od urodzenia. Dwa lata zabiegów nie nie pomogły. Czy ta choroba skóry da się wyleczyć i czy nie jest zaraźliwa?
 2. Maję mój cierni na reumatyzm ręk. Czy pomoże masaż elektryczny bez wewnętrznych lekarstw?
 3. Co jest przyczyną zgrzytania zębami podczas snu i czy jest jakiś środek zaradczy przeciwko temu?
 4. Co robić gdy pęka skóra na dłońach?

M. K.

- O ile to jest egzema to da się wyleczyć. Proszę masaż i ewentualnie środków wewnętrznych można stosować naświetlenie szuteczne słońce, nie jest zaraźliwe. Nie jest jednak wyliczone, że to inna jakaś choroba skóry naprzykład grzybica skóry. Udać się do lekarza choroby skór lub kliniki.
- Chroniczny reumatyzm jest bardzo uporczywym do leczenia. Poprawy i pogorszenia są bardzo częste. Trzeba znaleźć źródło zarażenia. Zbadaję jamę ust, szczerzący migdałki lub zęby nujące. Ze środków wewnętrznych dobre działa aspiryna. Zewnętrznie można stosować nacierania, gorące okłady. Czasem wstrzyknięcie miodu daje bardzo dobre rezultaty.
- Zgrzytanie zębami we śnie jest nieszkodliwe.
- Nie moczyć rąk, smarować „Cold Creamem” dwa razy na dzień.

Nauczycielka złodziejka

Panna Harriet Russell, lat 37, nauczycielka, została aresztowana na trzy lata więzienia za szpindelstwo. Panna Russell wykładała przedtem w wielu szkołach, lecz w każdym wypadku musiała rozgrywać z posady, akompaniowana tą lub inną kradzieżą. Adwokat jej Paul Wier twierdzi, że podająca ciępi na kłopotliwość. Treść oklepania zarzuca jej kupowanie rozmaitych rzeczy na rachunek, znacznych osób z miasta Scardale, N. Y. (C)

Wstępnie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego

Cudowny środek
Specjalnie sporządzony na kaszel z powodowną z zaziębienia.
ANCHOR BRAND COUGH SYRUP
Biepszczy i rzycho skutki. Dla męczyzn, kobiet i dzieci. 60c duża butelka. Do nabycia w Waszej aptece lub wprost od
F. AD. RICHTER & CO.
Brooklyn, N. Y.



Przy tej sposobności... (ku wielkiemu zadowoleniu flaperki, dla których lusterko w automacie umieszczono).

Odpowiedzi Redakcji

Szanowna Redakcjo!

- 1) Kiedy są następnymi wyborami prezydenckimi?
- 2) Czy nowy prezydent natychmiast obejmie swój urząd, czy dopiero następnego roku?
- 3) Pożycyłem koledze \$100 na prywatną notę na jeden rok. Minęło 4 lata i nie mogę w żaden sposób ich odebrać.
- 4) Ten sam człowiek rentuje farmę 14 miesięcy i dotychczas nie zapłacił czynszu. Czy mogę na niego wygnać warant?

St. Czyn. N. S., J. G., New Jersey.

- 1) Następnymi wyborami prezydenckimi odbędą się 5 listopada, 1928 roku.
- 2) Nowy prezydent obejmie swój urząd 4 marca następnego roku po wyborach.
- 3) Trzeba zaskarżyć kolegę do sądu cywilnego przez adwokata.
- 4) Jeśli ten człowiek nie płaci rentu z farmy, to wyjąć rozkaz sądowy i wyrzucić go z farmy. W tej sprawie też potrzeba adwokata.

Szanowna Redakcjo!

Jak się nazywa kiel, używany pod znaczki pocztowe?
St. Czyn. N. S., W. K.

Guma arabska. (Arabic gump).

Szanowna Redakcjo!

1) Gdzie mogę nabyć książki „Żyd Włoczek” Tulacz i Hr. Monte Christo?

2) Czy wysłane do Polski pakiety z używanymi odzieżami wolne są od cła?

Stala Czynieliska.

- 1) W Polish Book Importing Co., 28 Union Square, New York City, Fortuna, 422 E. 8 St. N. Y. Książki można obywatelsko przelać do Polski.
- 2) Pakiety z używanymi odzieżami przesyłane do Polski, są wolne od cła.

Szanowna Redakcjo!

Jaki jest adres Czerwonego Kryża w Warszawie?
St. Czyn. N. S., J. K., Camden.

Polski Czerwony Krzyż, Smolna 6, Warszawa, Polska.

Szanowna Redakcjo!

Proszę mi podać adres Hamburg American Line.
N. Dziekoński.

Hamburg American Line, 39 Broadway, New York City.

Szanowna Redakcjo!

- 1) Jak się nazywa po polsku „Speakeasy”?
- 2) Gdzie powstał pierwszy Na-

rodowy Dom Polski i w którym roku?

St. Czyn. N. S., P. B., N. Y. C.

- 1) Speakeasy (utarte wyrażenie wśród Polaków „Spiki”), tajny wyszynk napojów upalających.
- 2) Prawdopodobnie w Buffalo. Naprawdę nie możemy twierdzić. W którym roku, też nie możemy powiedzieć.

Szanowna Redakcjo!

1) Kto kandydował ze strony partii republikańskiej, gdy prezydent Wilson został wybrany powtórnie?

2) Jaki jest adres Dr. Lorenca?

St. Czyn. N. S., M. L., New Haven

1) Charles Hughes, obecnie członek najwyższego sądu St. Zjedn.

GODZINA POLSKA

Podziękowania za Godzinę Polską nadesłali:

W. K. Walliszewska, 88 Essex St., Jersey City, N. J.
Aleksander Bienda, 211A Wyckoff Heights, Brooklyn.

Anton Augustowski, 117 Pine St., Peekskill, N. Y.

Paweł Jaworowski, 157 Newell St., Brooklyn.

A. S. Sowiński, 6 Florence Ave., Hillside, N. J.

J. Macielowski, Jersey City, P. Ruth, 12 Bright St., Jersey City, N. J.

Jan Rzaśa, 166—8th St., Passaic, N. J.

Z. W. Brzezinski, 42 Stanton St., South River, N. J.

M. D. Stary, 42 Stanton St., South River, N. J.

Czesław Grodzki, Sayreville, N. J., prosł pana Kalliniego o odpisywanie „Roty” Konopnickiej.

Stanisław Rutyna, Hackensack, N. J.

Anna Markiewicz, 196 Huron St., Brooklyn, N. Y.

H. Z. Sławkowski, Newark, N. J. Bialik, 585 Grove St., Jersey City, N. J.

Panna Helena Markiewicz, 73-29 Grand Ave., Maspeth, N. Y., prosł pana Markiewicza o odpisywanie „Kwieciast i wonny Maj”, „orkiestre pana Zimnochka o polkę „Pogotowie” i „Przez las wód”.

2) 346 Lexington Ave., New York City, c/o Dr. Dexter Ashley.

Szanowna Redakcjo!

1) Gdzie jest szkoła teatralna, gdzie uczą się młodzi dźwięcznicy?

2) W jakim stanie w Ameryce zamieszkuje najwięcej Polaków?

St. Czyn. N. S., J. J., Newark.

1) Nie wiemy gdzie może znajdować się w Newarku taka szkoła.

2) W stanie Illinois, gdzie w samym Chicago ma zamieszkać przeszło 400,000 Polaków.

W całym stanie Illinois mieszka około 600,000 Polaków. Potem idą stany: Penna. 500,000, wreszcie Massachusetts — 450,000.

Wstępnie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego

George Ziaban, New York, S. Bartyski, 167 E. 8th St., N. Y. C.

C. Zawoj, 2180 9th Ave., Astoria, L. I., prosł pana Kalliniego o zaśpiewanie „Wród do Sorrento”.

W. Sochoń, 132 River St., Paterson, N. J.

Pani Wiktorja Pawłowska, 25 Oak Ave., Irvington, N. J.

W. Nowacki, 80 Freeman St., Brooklyn, N. Y.

A. Jaworowski, 460—84th St., Brooklyn, N. Y.

W. Jankowski, 444—84th St., Brooklyn, N. Y.

F. F. Drazga, 106 Albert St., North Arlington, N. J.

Karolina Young, 716 — 46th St., Brooklyn, N. Y.

Gustaw Lipiński, 153 Mercer St., Jersey City, N. J.

Mrs. S. Hordych, 418 Taylor St., Hackensack, N. J.

Pani H. Zohowska, 20615 Lawrence Blvd., Bayside, N. Y.

F. A. Obrebs, 2123 Voorhies Ave., Brooklyn, N. Y.

Jan i Feliks Hartuszewicz, Dunellen, N. J.

J. L. Lipiński, 77 E. 22 St., Bayonne, N. Y.

Pani B. F. Manek, Avenel, N. J.

Liliana Kwiatkowska, 20615 Lawrence Blvd., Bayside, N. Y.

Matylda Simonberg, 503 W. 174th St., New York City.

Pani Karolina Szmalawka, — Scarsdale, N. Y.

H. Bogacki, 64 Wal St., New York City.

John Taras, 37 Union St., Walington, N. J.

Pani M. Drużkowska, N. Y. C.

OBRAZKI NOWOJORSKIE CODZIENNE SZKICE „WŁOCZGA”

Adres:

„Włoczęga”, c/o „Nowy Świat”
24 Union Square, New York

Otrzymałem wczoraj z Warszawy ostatni numer „Wychodźcy”, tygodnika poświęconego sprawom emigracji polskiej.

Medzi innymi, ciekawymi artykułami o życiu Polaków na całym świecie znalazłem sprawozdanie zjazdu sekcji polskich przy GGT (Generalnej Federacji Pracy we Francji).

Robotników polskich we Francji jest o wiele mniej niż robotników polskich w Ameryce. Polacy we Francji zrozumeli znaczenie wielkiej organizacji szczerze i z zapalem a także ze znajomością rzeczy zabrali udział w organizowaniu pracy polskiej i bronią jej praw, w przeciwieństwie do robotników mas polskich w Ameryce, które luzem chodzą. Drobne organizacje, izolowane, nieudolne prowadzone, są najlepszym dowodem naszego tu zaniedbania. Wystarczy jeśli się pomyśli o polskich krawcach w New Yorku, którzy lżeźnie są dość silni, aby prowadzić własną organizację. Po co?

Może najlepiej objaśni to jedno zdanie, które cytuję ze sprawozdania zamieszczonego w „Wychodźcy”.

Główny sekretarz GGT p. Coine powiedział między innymi: „Syndikat żąda równych praw dla robotnika, bez względu na jego narodowość i czy jest wyszczelniony, by pomóc wszystkim robotnikom, a tem samem robotnikom polskim.”

„Uczcie dzieści wasze po polsku, mówić p. Coine, lecz uczcie je też we francusku, bo wlaty do wasze polowanie i zrozumienie znaczenia naszej organizacji.”

— Uczcie dzieści wasze po polsku.

Życie kulturalne wychodźców polskiego we Francji jest o wiele bujniejsze aniżeli tu w Ameryce. Wystarczy jeśli się przeczyta sprawozdanie towarzyszące propagandy sztuki polskiej, programy odgrywania, koncertów i t. d.

Praca społeczna prowadzona jest z wielkim poświęceniem i sprawnością. Polacy mają swe własne zbiórki, ochotki, szkoły, szpitale, podtrudniactwa pracy i t. d.

Śmierć Żeromskiego, Reymonta i Kasprzowicza pomniota została przez nasze wychodźców, którzy milczeliśmy, przynajmniej po większej części, szczególnie w New Yorku.

Jedynie w Chicago pracuje Uniwersytet Ludowy, któremu tej żoźnej pracy szczerze życzę.

Szanowny Panie!

Proszę o odpowiedzi ile będzie kosztowało zamieszczenie zawieszonego ogłoszenia w Nowym Świecie. Córka moja jeszcze trzeciego stycznia zgłosiła zaginięcie br. śladu. Podobno znajduje się w New Yorku więc pragnęłabym tej poszukiwać drogą poczytnego Nowego Świata.

Może ktoś z czytelników będzie mił mił poinformować o jej pobycie. Nowy Świat tyle dojręło go robi dla Polaków, może i w tym wypadku pomoże straconej matce.

Philadelphia, Pa.

Prosimy nadesłać zawiadomienie jako że fotografuję córki a zamieszczam bezpłatnie.

Najbliższemu naszym zadaniem jest użyć czytelnikom.

Wielki bal

Towarzysztwo Dobroczyńców Padew urządziło wielki bal w sobotę, dnia 26-go lutego, w hotelu „Włoczęga”, w sal parafianej przy 104 East 8th Street, New York. Dochód przeznaczony na dokonanie budowy Domu Ludowego w Padwi w Malopolsce.

Finanse

Kurs złotego dzisiaj 0.12
Kurs złotego wczoraj 0.12
Tysiąc temu 0.12

BONDY POLSKIE

Dzisiaj 8%—82%
Wczoraj 6%—95%
Tysiąc temu 6%—81%
8%—98%

Wstępnie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego

DZISIAJ 24 CZWARTEK Luty ma 28 dni.

POGODA

Wschód słońca—6:39 rano.
Zachód słońca—5:40 popoł.
Wschód księżycy—12:27 po poł.
Zachód księżycy—10:10 rano.
Pogodnie.

TEMPERATURA

Deszcz, ciepło.
Najwyższa 38 wylej zera.
Najniżej — 25 wylej zera.

AUTOMOBILIŚCI ZA PALAJĄ ŚWIATŁA

Godzina 5:10 popołudniu.

KALENDARZYK

Dzisiaj — Sergiusz, Florjana.
Jutro — Maciej.

Wypadki Historyczne

Bitwa pod Mialojką, w roku 1831.

Konferencja Mechaników

W niedzielną noc 27 lutego, o godzinie 10-ej rano w Domu Narodowym w New Yorku, odbędzie się roczna konferencja, na którą proszeni są członkowie okręgu i delegaci z dalszych okolic.

RADIO PROGRAM

360—STACJA WHN—830

5:20—D. Jerome, sopran.
5:30—Orkiestra do tańca.
7:50—R. Dixie, pianin.
8:00—Will Oakland.
8:45—Jack i Irving.
9:00—K. Malony, pianista.
9:15—R. Heatherton, tenor.
9:30—Orkiestra teatralna.
10:15—R. Dixie, pianin.
10:15—Pieśni popularne.
11:30—Orkiestra do tańca.

455—STACJA WJZ—860

7:00—Orkiestra do tańca.
8:00—Fonofortepianowy, E. G. Iles, sopran.
8:30—Program muzyczny.
10:00—Orkiestra do tańca.
10:30—Orkiestra do tańca.

341—STACJA WYMA—880

6:30—Orkiestra strunna.
7:30—Orkiestra koncertowa.
9:00—Program muzyczny.
9:30—Popularne piosenki.
10:00—Koncert wokalny.
11:00—H. Tobias, pianin.
12:00—No on Broadway.

492—STACJA WEAF—610

5:00—Kwartet męski.
5:15—M. Samuel, pianista.
5:30—Breen i De Rose.
5:40—Muzyka obładowa.
6:00—Orkiestra do tańca.
8:30—A. Birkenhof.
9:00—Orkiestra banjo.
10:00—Koncert wokalny.
11:00—Orkiestra do tańca.

525—STACJA WNYC—570

5:50—Program dla młodzieży.
6:25—F. Kitaff, skrzypce.
7:00—Banjo i fortepian.
7:45—A. Daniels, sopran.
8:15—M. Cohen, pianin.
8:30—R. Meyer, „Wieniołki”.
10:30—Alarny policyjne.

318—STACJA WGBS—950

6:00—Wujek Geebe.
6:30—Radio Franks, popularni artystcy.
7:00—Orkiestra do tańca.
8:00—A. Rosen, baryton.
8:15—S. Selokowicz, pianista.
8:30—W. Boleswain, sopran.
9:00—Orkiestra do tańca.
9:30—F. Kitaff, skrzypce.
10:15—T. Wheelan, tenor.

405—STACJA WOR—740

6:15—Orkiestra strunna.
6:45—F. Sper, pianin.
7:00—Orkiestra strunna.
7:30—Orkiestra do tańca.
8:15—A. White, skrzypce.
8:30—Program z Y. M. C. A.
9:00—Financje Wesell.
10:00—Trio muzyczne.
11:00—Orkiestra do tańca.

FIST & WOŹNICKI RADJA

naprawdę najszybsze, po najszybszym, w całym Nowym Yorku

708—5th Ave., South Brooklyn
TELEFON, JUBERT 3701

